

Sygn. akt I ACa 576/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka (spr.)
Sędzia:	SO del. Magdalena Kuczyńska
Protokolant	st.sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa G. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt I C 526/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. na rzecz powódki G. D. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 576/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 28 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Zamościu:

1.zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki G. D. kwotę 35.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012r. do dnia zapłaty;

2.oddalił powództwo w pozostałej części;

3.zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki G. D. kwotę 1.545,57 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

4.nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zamościu) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.677,95 złotych, a w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach:

Pozwem z dnia 4 czerwca 2012r. powódka G. D. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. kwoty 65.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012r. tytułem zadośćuczynienia, kwoty 25.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki wraz ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012r. oraz kwoty 4700 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012r. oraz kosztów procesu. Swoje roszczenie wywodziła ze śmierci syna J. D. (1) w wypadku drogowym. Sąd ustalił, że w dniu (...) syn powódki J. D. (2) został potrącony na przejściu dla pieszych przez kierującego samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...). W następstwie doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. Sprawca wypadku I. P. został skazany prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Zamościu z dnia 5 04 2011r. sygn.. (...) za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa drogowego poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności i nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na oznakowanym przejściu dla pieszych, w wyniku czego doszło do potrącenia przednim prawym narożem pojazdu pieszego J. D. (2). Powyższy wypadek miał miejsce w pobliżu miejsca zamieszkania zmarłego i jego rodziny. Powódka po otrzymaniu wiadomości o śmierci syna została karetką odwieziona do szpitala, gdyż doznała zawału mięśnia sercowego, i wymagała tygodniowej hospitalizacji. Stan zdrowia i pobyt w szpitalu uniemożliwił jej udział w uroczystościach pogrzebowych syna. Po tragicznej śmierci syna u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne z objawami zespołu stresu pourazowego w przeżywanym procesie żałoby. Od strony psychologicznej zaburzenia emocjonalne wywołały u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Sąd ustalił, że zmarły J. D. (2) miał 33 lata, był kawalerem, mieszkał wraz z rodzicami i był najstarszym synem z siedmiorga dzieci powódki. W tym czasie nie miał stałego zatrudnienia, utrzymywał się z zasiłku dla bezrobotnych, wykonywał prace dorywcze w miejscu zamieszkania. Sąd w kwestii ustalenia wpływu wypadku na zdrowie powódki oparł się na niekwestionowanej przez żadną ze stron opinii biegłej psycholog. Sąd rozważał zarzut podniesiony przez stronę pozwaną dotyczącego tego, że zmarły przyczynił się do wypadku. Dla ustalenia tej okoliczności Sąd dopuścił jako dowody z dokumentów opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego T. C. przeprowadzoną przed Sądem Rejonowym w Zamościu w sprawie (...) oraz opinię biegłego Z. K. sporządzoną w postępowaniu karnym w sprawie (...). W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego sprawy, zwłaszcza opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego nie sposób przyjąć w sposób jednoznaczny aby zachowanie zmarłego J. D. (2) przed wypadkiem z dnia 23 sierpnia 2008r. otwierało drogę do zastosowania unormowania z art. 362 k.c. W oparciu o poczynione ustalenia Sąd uznał, że powództwo G. D. w części zasługiwało na uwzględnienie. Okolicznością bezsporną jest zaistnienie w dniu 23 sierpnia 2008r. wypadku samochodowego z udziałem syna powódki J. D. (2), oraz odpowiedzialność pozwanego, który zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności wobec powódki, a jedynie wysokość żądanych przez nią roszczeń. Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu, rzutującą na zakres odpowiedzialności pozwanego, było ustalenie istnienia bądź braku związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pieszego J. D. (2), a wypadkiem komunikacyjnym w dniu 23 sierpnia 2008r. Zdaniem Sądu winę za jego spowodowanie ponosi kierujący pojazdem I. P., który został skazany za popełnienie tego przestępstwa a wyrok ten wiąże tutejszy Sąd po myśli art. 11 k.p.c. W analizowanym stanie faktycznym niniejszej sprawy, w ślad za wnioskami opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego, nie można wystarczająco jednoznacznie przyjąć, iż zachowanie pieszego J. D. (2) przyczyniło się do zaistnienia wypadku. Opinie biegłych nie pozwalają przyjąć w sposób niewątpliwy takiego zachowania pieszego, które świadczyłoby o wtargnięciu na przejście, czy zachowaniu się już na przejściu, które byłoby nieprawidłowe. Fakt natomiast istnienia różnych hipotez dotyczących przebiegu wypadku w kontekście zachowania się pieszego nie dawał podstaw do zastosowania instytucji miarkowania odszkodowania w oparciu o art. 362 k.c. Sąd zwrócił też uwagę, że gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, że pieszy J. D. (2) przyczynił się do zaistnienia wypadku, to w realiach niniejszej sprawy nie musiałoby to automatycznie oznaczać odpowiedniego zmniejszenia zasądzonych świadczeń. Samo bowiem ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na Sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje Sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych

przez art. 362 k.c. W niniejszej sprawie powódka domagała się zadośćuczynienia, stosownego odszkodowania oraz zwrotu kosztów pogrzebu. Sąd omówił regulację z art. 446 § 4 k. c. dotyczącą możliwości przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być odpowiednia do doznanej krzywdy. Sąd przywołał orzecznictwo Sądu Najwyższego, i wskazał, że przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod całość okoliczności sprawy, i to, że kwota zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Zdaniem Sądu w wyniku śmierci syna powódka doznała traumy, i fakt ten wywołał u niej zawał mięśnia sercowego. Dodatkowym obciążeniem psychicznym dla niej była również spowodowana stanem zdrowia nieobecność na uroczystościach pogrzebowych syna. Od strony psychologicznej zaburzenia emocjonalne, które wystąpiły u powódki wywołały u niej długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Dlatego zdaniem Sądu stopień cierpienia powódki, ich intensywność oraz okres trwania, nieodwracalność skutków powstałych wskutek śmierci syna, uzasadniają przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Kwota ta odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa, ponadto będzie stanowiła dla powódki odczuwalną wartość i pozwoli na zrehabilitowanie w stopniu możliwym doznanych cierpień. W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy nie dawały podstawy do uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie w żądanej przez powódkę wysokości. Ponieważ pozwany w postępowaniu przesądowym związanym z likwidacją szkody wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł, należało zasądzić na jej rzecz kwotę 35.000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu początkową datą płatności odsetek ustawowych powinien być dzień 24 marca 2012r. Pozwany przyznając i wypłacając powódce kwotę 15.000 zł decyzją z dnia 23 marca 2012r. zakończył proces likwidacji szkody i jednocześnie odmówił wypłaty dalszego zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego od dnia następnego po dniu wydaniu tej decyzji pozostawał w opóźnieniu co do kwot zgłoszonych w pozwie. Tym samym usprawiedliwione było określenie początkowej daty biegu odsetek na dzień 24 marca 2012r. jak żądała powódka. Dalsze żądania powódki Sąd uznał za niezasadne. Pozwany przyznał powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 5000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna. W ocenie Sądu w całości zaspokaja ona przedmiotowe roszczenie powódki. Również nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie o zwrot poniesionych kosztów pogrzebu syna w kwocie 4700 zł, gdyż powyższe żądanie nie zostało w niniejszym postępowaniu przez powódkę udowodnione.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na podstawie art. 100 k.p.c. i wynikającą z niego zasadę stosunkowego rozdzielnia kosztów procesu, oraz art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku – Dz. U. Nr 167, poz. 1398).

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w części, tj. w punkcie 1 powyżej kwoty 20 000 zł oraz w punktach 3 i 4 i zarzucając wyrokowi:

-naruszenie przepisów prawa materialnego art.446 §4 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że właściwą kwotą z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 35000 zł, podczas gdy jest ona rażąco zawyżona ,

-przepisów prawa procesowego a to art.481 §1 k.c. w zw. z art.817 §1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia od dnia 24 03 2012r, podczas gdy zadośćuczynienie jest świadczeniem o charakterze ocennym, i odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania, wnosila o zmianę wyroku poprzez obniżenie zasądzonej w punkcie 1 kwoty do wysokości 20 000 zł z odsetkami od dnia wyrokowania, oraz zasądzenie kosztów procesu na rzecz strony pozwanej, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, i wbrew jej zarzutom Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego-art.446 §4 k.c. jak też art.481 §1 k.c. w zw. z art.817 §1 k.c.

W żadnym razie nie można zaaprobować poglądu skarżącego, iż zadośćuczynienie za krzywdę ustalone zostało „w kwocie rażąco zawyżonej i nie odpowiadającej rozmiarowi krzywdy powódki”. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, iż rozmiar krzywdy powódki jest znaczny, i w żadnej mierze nie aprobuje przeciwnego stanowiska

wyrażonego w apelacji. Powódka straciła w nagłych okolicznościach syna, co było dla niej tak ciężkim przeżyciem, że doznała zawału mięśnia sercowego. Ta choroba wpłynęła też bardzo negatywnie na stan psychiczny powódki, gdyż z powodu przebywania w szpitalu nie mogła uczestniczyć w pogrzebie dziecka, co było dla niej jeszcze dodatkową krzywdą. Nie można więc uznać, że cierpienia powódki były normalną typową reakcją żaloby po utracie bliskiej osoby. Nie można też zgodzić się ze skarżącym, o ile zarzuca, że ustalone zadośćuczynienie jest „rażąco zawyżone”. Ubocznie też podnieść należy, że skarżący wadliwie przyjmuje, iż powódka w postępowaniu likwidacyjnym otrzymała już z tytułu zadośćuczynienia kwotę 20 000 zł, co po doliczeniu kwoty zasądzonej, daje łącznie 55 000 zł, a więc sumę zbyt dużą. Powódka w postępowaniu likwidacyjnym otrzymała od pozwanego kwotę 15000 zł zadośćuczynienia, a 5000 zł stanowiło odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, odnosząc się zaś do samej wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze głównie jego funkcję kompensacyjną. Wprawdzie pogląd zapoczątkowany orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965r. I PR 203/65 OSPiKA 1966 nr 4 poz.92, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, zachował również aktualność w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych, ale zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma zawsze charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Stąd też uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 03 2006r IV CSK 80/05 OSN z.10/2006 poz. 175). W cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego, jak i w poprzednich; z 12 09 2002r IV CKN 1266/00 i z 30 01 2004r CKN 131/03 OSN 2/2005 poz.40, Sąd Najwyższy główny nacisk kładzie jednak nie na „aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa” ale na funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia. Kryteria stopy życiowej społeczeństwa są obecnie traktowane uzupełniająco. Zresztą stwierdzić też należy, że obecnie, przy znacznym zróżnicowaniu zarobków, i dużych różnicach w stanie majątkowym, rozwarstwieniu społeczeństwa, w którym istnieją zarówno bardzo bogaci ludzie jak i osoby bezrobotne, trudno jest ustalić tę „przeciętną stopę” co było oczywiste w latach 60-tych kiedy to powstało przedmiotowe orzeczenie (por. też głosę Mirosława Nestorowicza do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r IV CSK 80/05). W związku z powyższym zarzut dotyczący ustalenia rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia nie odpowiadającej jest chybiony. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia nie można posługiwać się szablonem, a każdy przypadek musi być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem konkretnych okoliczności. Nie są też trafne zarzuty dotyczące początkowej daty ustalenia odsetek. Sąd Najwyższy w wyroku I CSK 433/06 z dnia 2007.02.22 (LEX nr 274209) stwierdził, że „orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.)”. Również w wyroku I CSK 243/10 z dnia 18 02 2011r. LEX nr 848109 Sąd Najwyższy stwierdził, że „Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny”. Również w wyroku z dnia 8 02 2012r. CSK 57/11 LEX 1147804 Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że „w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów”. Skoro pozwany przyznał powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 15 000 zł z tytułu zadośćuczynienia w dniu 23 03 2012r., Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że odsetki należne są od dnia następnego. W tej bowiem dacie roszczenie powódki było wymagalne. Tak więc trafne jest stanowisko, że zadośćuczynienie przysługuje z odsetkami od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty, a

nie od dnia zasądzenia. W związku z powyższym zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art.817 § 1 k.c. oraz art.481§1 k.c. nie zasługują na uwzględnienie. Tym samym zarzuty odnoszące się do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nie są zasadne. Mając na uwadze powyższe i w oparciu o art.385 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 i 3 k.p.c. oraz art.99 k.p.c. w zw. z§ 6 pkt 5 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 09 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych...(Dz. U. Nr 163 poz.1349 ze zm.) **Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.**